

Link do produktu: <https://www.bibliotekataternika.pl/50-tatrzańskich-klasykow-archiwalny-numer-kwartalnika-taternik-gratis-p-5.html>



## 50 Tatrzańskich Klasyków + archiwalny numer kwartalnika "Taternik" GRATIS

Cena **160,00 zł**

### Opis produktu

„50 Tatrzańskich Klasyków - Przewodnik wspinaczkowy dla początkujących taterników i zaawansowanych turystów” to niemal 500 stron nowoczesnego przewodnika wspinaczkowego. Jego autorem jest Damian Granowski\*, natomiast partnerem wydawniczym jest Biblioteka TATERNIKA.

Premiera książki przewidziana jest na początek września. **Do każdego egzemplarza zamówionego w naszym sklepie dołączamy archiwalny numer kwartalnika "Taternik".**

#### Czego możecie spodziewać się po tej publikacji?

Zamysłem autora było, aby 50 TATRZAŃSKICH KLASYKÓW stało się nowoczesnym przewodnikiem wspinaczkowym, z którego skorzystają **początkujący i zaawansowani taternicy oraz ambitni turyści wysokogórscy**. Niniejsza publikacja jest owocem **pięcioletniej pracy**, w której Czytelnik znajdzie:

- **32** opisy klasycznych dróg wejściowych/zejściowych na wybrane tatrzańskie szczyty,
- **50** opisów wybranych dróg wspinaczkowych w przedziale trudności **II-VII-**,
- **44** fototopó ścian i grani z wyrysowanymi łącznie **663 drogami wspinaczkowymi**,
- szczegółowy opis i schemat do każdej drogi,
- mapki poglądowe oraz współrzędne i tracki podejść/zejść GPS,
- krótką historię wspinaczkowej eksploracji Tatr,
- notki biograficzne i listy dróg ciekawych postaci taternictwa sprzed II wojny światowej.

Od Autora: całość będzie miała około pół miliona znaków. Tekst, zdjęcia, schematy i fototopo zajmą około 480 stron w formacie B5. Roboczy spis treści znajdziecie na końcu artykułu.

Sporo z tych 50 dróg jest opisanych na [drytooling.pl](http://drytooling.pl), mimo tego w przewodniku macie zaktualizowane opisy, w wielu przypadkach rozszerzone, uzupełnione zdjęciami, schematami i fototopo.

Oczywiście dochodzi do tego profesjonalna korekta stylistyczna i merytoryczna.

#### Jakie drogi znajdą się na liście?

Poniżej zamieszczam grafikę z listą wszystkich dróg uszeregowaną według wycen. Starałem się, aby wybór dróg był zróżnicowany i do wyboru były propozycje łatwe i nieco trudniejsze. Statystycznie przeważają „piątki”.

Chciałem też uniknąć kumulowania dróg na jednej ścianie (np. na Mnichu, Zamarłej). Dlatego na jednej ścianie są maksymalnie dwie drogi, dzięki czemu wybór ścian jest dość szeroki. Po polskiej stronie mamy 17 dróg, a po słowackiej 33.

Dla wielu wspinaczy zrobienie drogi może być łatwiejsze niż jej znalezienie lub zejście ze szczytu :). Dlatego zamieściłem dość szczegółowe opisy podejścia i zejścia z poszczególnych szczytów.

---

Te informacje mogą wykorzystać turyści wysokogórscy do wyjścia na wiele z tatrzańskich szczytów (np. sporo z WKT).

Dodam, że tekst musiał zostać okrojony o około 50 tys. znaków, tak aby objętość książki nie powalała. Zdecydowałem się na umieszczenie tych treści w internecie i do każdego takiego fragmentu będzie zamieszczony kod QR. Przykładowo w ten sposób potraktowałem listy dróg wspinacz, indeks nazwisk, szczegółowe mapy.

### Jeszcze dla chętnych „słowo od autora”

Ten przewodnik został przygotowany z myślą o **początkujących tatrzańskich wspinaczach oraz ambitnych turystach wysokogórskich**, dla których opracowałem 50 taternickich dróg. W książce znajdziemy opisy klasycznych dróg wejściowych, nierzadko wyprowadzających na piękne szczyty, oraz zejściowych, gdyż – jak to w górach bywa – po zdobyciu wierzchołka należy z niego wrócić.

**Czy taternik mający za sobą początki wspinania w Tatrach znajdzie tu coś dla siebie?** Oczywiście. Oprócz całej logistyki podejścia/zejścia pod daną drogę czy szczyt warto spojrzeć na fototopografie ścian, na których naniesiono najbardziej aktualną siatkę dróg wspinaczkowych. Godne polecenia są również koordynaty GPS, które pozwolą podejść pod ścianę nawet we mgle.

Wybór dróg jest zawsze sprawą subiektywną. Idąc po linii najmniejszego oporu, mogłem przygotować listę jeszcze bardziej „klasyczną”, czyli umieścić w przewodniku wyłącznie uznane klasyki. To spowodowałoby jednak, że niektóre szczyty zawierałyby więcej dróg (np. Mnich) kosztem innych wierzchołków. Zdecydowałem się na coś bardziej całościowego.

Zawęziłem opisy do jednej, dwóch linii na danym szczycie, dzięki czemu przewodnik obejmuje o wiele większy obszar i umożliwia „kolekcjonowanie” różnych szczytów po obu stronach Tatr. Szczególnie zależy mi na tym, aby czytelnik mógł zdobyć te najciekawsze z nich (m.in. Wysoką, Łomnicę, Gerlach czy Ganek).

To rozwiązanie sprawia, że część dróg nie jest powszechnie uznanymi klasykami. Z jednej strony możemy mieć całą ścianę dla siebie – co jest miłym dodatkiem. Z drugiej na mniej uczęszczanych liniach mamy często większą kruszynę i mniej zastanych punktów asekuracyjnych.

Inną sprawą jest, czy na przykład *Droga Motyki* na Wschodnim Żelaznym Szczycie może być uznana za cel początkującego taternika? Jest to raczej syta szóstka. Dodajmy do tego delikatną kruszynę i wyjdzie na to, że NIE jest to dobra propozycja na pierwszą drogę w Tatrach. Powinniśmy więc wziąć pod uwagę, że „początkujący wspinacz” to pojęcie względne.

W tym przewodniku znajdziemy drogi bardzo proste, w sam raz na taternickie początki, a także wiele klasyków, które robi się na kursach taternickich. Są też takie, które bardziej doświadczeni wspinacze zrobią w ramach ciekawej tatrzańskiej wycieczki. **Pamiętajmy, że wspinanie jest niebezpieczne** i to od naszego rozsądku zależy, które linie wybierzemy i jak będziemy realizować swoje górskie cele. Polecam stopniowe zwiększanie trudności i powagę dróg.

Wszystkie drogi zawarte w tym przewodniku są w mojej opinii warte zrobienia i odkryją przed nami Tatry poza zaklętym kręgiem Mnicha, Zamarłej Turni, Kościelca czy Osterwy. Wiele z nich będzie przygodą samą w sobie i sposobem na odmienne poznawanie Tatr. Prawdopodobnie, w przypadku niektórych z nich, szczególnie w okresach weekendowych, będziemy musieli ustawić się w kolejce do ich zdobycia. Czasami jednak będziemy sami w całej dolinie. Uprezdam, że w Tatrach stosunek podejścia do wspinania jest najczęściej niekorzystny lub wielce niekorzystny.

Damian Granowski

### Kiedy możecie spodziewać się przewodnika w rękach?

Z racji prac nad składem, a do tego drukiem przewodnika potencjalny czas premiery to początek września, wtedy też będziemy realizować wysyłki.

Przyjęliśmy założenie, że nakład wyniesie kilka tysięcy egzemplarzy, lecz jeśli skończy się w przedsprzedaży to będziemy robili dodruk. Wtedy wysyłkę będziemy realizowali według kolejności zakupu książki.

### Czy są dostępne fragmenty książki?

Tak, [tutaj znajdziesz PDF z Hali Gaśienicowej](#) (dostępne są wejścia na szczyty, oraz dwie drogi wspinaczkowe). Na końcu tego artykułu znajdziesz również spis treści i informacje o autorze. Polecam przeczytać [fragmenty przewodnika](#), tak abyś mógł/mogła wyrobić sobie zdanie, czy warto. Oczywiście będziesz mógł/mogła go pewnie zobaczyć w sklepach outdoorowych, na spotkaniach autorskich lub u znajomych, którzy zakupili. Weź jedynie pod uwagę, że jeśli cały nakład zejdzie, to będziesz musiał(a) poczekać na dodruk. Może to zająć 1-2 miesiące.

### O autorze

Rocznik 1985, z urodzenia nowotarzanin, z wyboru krakus. Entuzjasta skały w każdej postaci – wspina się od 21 czerwca 2006 roku. W skałkach przeszedł kilka tysięcy dróg (w tym swojego autorstwa). Nie gardzi tradem, drytoolingiem czy lodospadami. Wspinał się w Alpach, górach Szkocji, Górach Skalistych, ale najbardziej upodobał sobie nasze rodzime Tatry. Do tej pory przeszedł w nich kilkadziesiąt dróg, w tym kilka autorskich i kilkanaście pierwszych przejść zimowo-klasycznych. Robił nawet coś zimą na Kazalnicy... Jest Instruktorem Alpinizmu PZA i przez 13 lat pracy przeszkolił setki kursantów – prowadzi szkołę wspinania Drytooling. Szkoli przez cały rok w skałach i górach.

---

Napisał kilkaset artykułów o tematyce wspinaczkowej – głównie na drytooling.pl (strona, którą prowadzi od 2010 roku), ale też w magazynie „GÓRY”, „Taterniku” i na portalach goryonline.com, wspinanie.pl.

Należy do Klubu Wysokogórskiego Kraków i programu Polski Himalaizm Sportowy. Ekipier PZA.

*„Wspinanie to moja droga życiowa. Pozwala mi spędzić czas we wspinałych miejscach z ciekawymi ludźmi. Chciałbym, aby ta przygoda trwała jak najdłużej”.*

**Damian Granowski**

Fot. Andrzej Stawiński